



# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVIII

Łódź, środa 26 czerwca 1963 roku

Nr 151 (5152)

## Meldunek budowniczych

### „Konina“

## Wielka turbina w rozruchu

Budowniczowie elektrowni „Konin“ — przystąpili do rozruchu pierwszego polskiego bloku energetycznego dużej mocy. We wtorek po południu z olbrzymiego kotła skierowano na mechanizm 125-megawatowej turbiny strumień parowy. Wprawiony w ruch wirnik uzyskał maksymalną szybkość 3 tys. obrotów na minutę.

Jest to wstępna próba sprawności prototypowego, a zarazem największego w dziejach krajowego przemysłu budowy maszyn energetycznych agregatów prądotwórczych. (PAP)

## Symboliczna „defilada sojuszu“

### ... wewnętrzne tarcia wśród atlantyckich partnerów

W trzecim dniu pobytu w Niemczech zachodnich prezydent Kennedy w miejscowości Langendiebach przyjął defiladę

## Kosmonauci i uczeni ZSRR o ostatniej wyprawie poza Ziemię

# Statki „Wostok“-prototypami dalekosieżnych wehikułów kosmicznych

## Konferencja prasowa w Moskwie

Kosmonauci i uczeni radzieccy przedstawili we wtorek 2 tys. korespondentów z całego świata i kilkudziesięciu milionom widzów szczegóły i dotychczasowe wyniki pozaziemskiej wyprawy „Wostoka-5” i „Wostoka-6”.

Wielka konferencja prasowa, na której oprócz Walentyna Tierieszkowej i Walerego Bykowskiego wystąpili także członkowie radzieccy specjaliści w dziedzinie kosmonautyki, odbyła się na Uniwersytecie Moskiewskim.

Otwierając konferencję prezes Akademii Nauk ZSRR,

Kiełdysz m. in. zakomunikował, że program lotu Tierieszkowej przewidywał wyprawę jednodobową, z tym, że gdyby wszystko przebiegało pomyślnie, miano go przedłużyć do trzech dni. Tak też się stało, gdyż Walentyna bardzo dobrze spisywała się w kosmosie.

Kiełdysz oświadczył, iż „Związek Radziecki nadal wyraźnie utrzymuje przewagę w opanowywaniu przestrzeni kosmicznej” a najlepsze w świecie statki kosmiczne — statki Wostok — są „prototypem dalekosieżnych wehikułów kosmicznych, międzyplanetarnych stacji orbitalnych oraz kosmicznych laboratoriów naukowych, w których uczeni będą kontynuować badania wszechświata”.

Wśród burzliwych oklasków sali Kiełdysz wręczył Bykowskiemu i Tierieszkowej złote medale im. Ciołkowskiego przyznane kosmonautom przez Akademię Nauk.

Z kolei prof. Anatol Błogorawow, kierownik Wydziału Nauk Technicznych Akademii Nauk ZSRR, zakomunikował, że w Wostokach 5 i 6 poważnie udoskonalono przyrządy i środki zapewniające kosmonautom normalne warunki życia i pracy. Nie dziwnego, że Tierieszkowa i Bykowski po powrocie na Ziemię oświadczyli, że odbyli lot w „komfortowych warunkach”.

Program obejmował wiele obserwacji naukowych. Tierieszkowa i Bykowski fotografowali Słońce, słońce tarczy Ziemi przy wschodzie i zachodzie Słońca,

obserwowali gwiazdozbiory oraz powierzchnię naszego globu.

Walery Bykowski obserwował w locie statek Tierieszkowej. Wyniki tych obserwacji pomagają mu przy ustalaniu położenia własnego statku względem innych obiektów kosmicznych.

Uczony oświadczył, że łączność między statkami, jak również łączność statków z Ziemią była „doskonała”. Statki utrzymywały też łączność między sobą do odległości kilku tysięcy kilometrów.

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Walny Zjazd Sekcji Włókien Sztucznych

# Wielomilionowe oszczędności dzięki działalności jednej komisji

826 mln zł. uzyskanych dzięki rewizji dokumentacji i ponad 21 mln zł oszczędności inwestycyjnych — oto efekty działalności komisji, w której aktywny udział brał członek Sekcji Włókien Sztucznych Stowarzyszenia Naukowo-Technicznego Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego.

Sędzia, która na wzorajszym walnym zjeździe dokonała podsumowania swojej dotychczasowej pracy oraz dokonała wyboru nowych władz, ma na swoim koncie poważny dorobek w dziedzinie podnoszenia kwalifikacji kadry technicznej, współpracy z zakładowymi kołami NCT, w krzewieniu postępu technicznego oraz współdziałaniu z przemysłem. Do spraw tych nawiązywano w dyskusji wskazując także i na słabe punkty pracy. Do najpoważniejszych braków szerokiego kręgu aktywności współpracujących z sekcją (wsłutek czego wielu inżynierów i techników znajduje się poza organizacją techniczną) i nieegzistencją w kontaktowaniu się z kołami i oddziałami stowarzyszenia. Podkreślono też konieczność szerszego docierania do fabryk z informacją techniczną krajową i zagraniczną oraz nawiązywania stałej współpracy z ośrodkami naukowo-technicznymi za granicą.

Do prezydium nowych władz sekcji weszli m. in.: mgr inż. T. Bilński — dyr. Łódzkich Za-

# Światowy Kongres Kobiet kontynuuje obrady



Na zdjęciu: delegacja kobiet polskich na sali obrad. CAF — telefoto

(A). — Światowy Kongres Kobiet kontynuował we wtorek obrady.

Jako pierwsza zabrała głos sekretarz Socjalistycznej Federacji Kobiet Kuby, Carmen Del Busto, która wy-

głosiła referat „Zdrowie, wychowanie i oświata dzieci oraz młodzieży”.

Walka o zdrowie naszych dzieci wiąże się nierozdzielnie z walką o pokój i rozwiązanie, o zakaz broni atomowej i całkowite jej zniszczenie — oświadczyła Del Busto. — Wezwała ona do walki przeciwko dyskryminacji rasowej.

Na porannym posiedzeniu Światowego Kongresu Kobiet odczytano szereg listów powitalnych od mężów stanu i działaczy społecznych m. in. od premiera Cejlonu, pani Bandaranaike i królowej Belgii Elżbiety, prezydenta Indonezji Sukarno i przewodniczącego Światowej Rady Pokoju Johna Bernala.

Następnie toczyła się dyskusja.

Głównym wydarzeniem na wtorkowym posiedzeniu kongresu było przemówienie Walentyny Tierieszkowej, której przygotowano owacyjne przyjęcie.

Mój statek kosmiczny — powiedziała m. in. Walentyna — w niecałe półtora tygodnia przelatując nad wszystkimi krajami, które wysłały tam swe delegatki na moskiewski kongres.

Deczę myślałam sobie — jak by to było dobrze, gdyby mój „Wostok-6” przetrwał niewiedzącym, lecz mocnym ciem od serca do serca wszystkich kobiet na Ziemi. Obrady trwają.

## Plenum ZG ZPP

### Projekt nowego KK wymaga licznych zmian

(A). — We wtorek 26 bm. rozpoczęło się w Warszawie dwudniowe plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Zrzeszenia Prawników Polskich poświęcone m. in. ocenie projektu kodeksu karnego, omówieniu zagadnień dotyczących ustroju adwokatury oraz przedyskutowaniu kierunków i metod pracy zrzeszenia.

Pierwszy dzień obrad poświęcony był podsumowaniu i ocenie wniosków, jakie wpływają z publicznej dyskusji nad projektem kodeksu karnego.

Dyskusja wykazała szereg braków i słabości projektu. Z zebranego przez ZPP materiału wynika, że projekt wymaga nie tylko zmian, ale wręcz ponownego opracowania.

## Hasan II w Paryżu

W dniu wczorajszym przybył do Francji z 5-dniową wizytą oficjalną król Maroka, Hasan II. (PAP)

## Proces w NRD



Przed Sądem Najwyższym NRD toczy się obecnie proces 4 agentów zachodniemieckich, którzy wykorzystywali tranzytowe drogi komunikacyjne przez Niemiec Republikę Demokratyczną do przewozu broni oraz awanturnych elementów dokonujących zamachów bombowych na obiekty w NRD. Sąd przeprowadził dowód winy oskarżonych. Drużogocym materiałem dowodowym były: pistolety automatyczne, szpiegowskie aparaty fotograficzne, szyfry oraz paszporty szwajcarskie, szwedzkie, duńskie i austriackie.

Na zdjęciu: sala Sądu Najwyższego podczas rozprawy. CAF

## List otwarty do Kennedy'ego

Pierwszy sekretarz prezydium Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED) — Berlin zachodni, G. Daneilius, wystosował do prezydenta Kennedy'ego w przeddzień jego przybycia do Berlina zachodniego list otwarty.

Prezydent USA — pisze Daneilius — mógłby okazać sprawę i dać przykład poważnej woli rządu USA zakończenia zimnej wojny, jeśli opowiedziałby się na rzecz za-

warcia traktatu pokojowego z obydwoma państwami niemieckimi i przekształcenia Berlina zachodniego w neutralne, wolne miasto. List apeluje również do Kennedy'ego, aby użył swego wpływu, by wreszcie rozpoczęto politykę odprężenia i normalizacji stosunków z NRD. (PAP)

## Dyskryminacyjny rejestr

Korespondent PAP, red. M. Ikonowicz, pisze:

Im dłuższa staje się amerykańska czarna lista statków przewożących towary na Kubę, tym bardziej oczywisty stanowi ona dowód flaska polityki blokady ekonomicznej tej wyspy. Takim stwierdzeniem zareagował komentatorzy prasy hawajskiej na ogłoszenie przez administrację morską USA nazw dalszych 21 statków, które pozabawiono prawa zawijania do portów amerykańskich. W tej chwili na liście znajduje się 118 statków. Tym dyskryminacyjnym rejestrem obejmowane są przede wszystkim statki należące do armatorów zachodnich.

## Radziecko — chińska współpraca naukowa

W dniach 10-18 bm. odbyła się w Pekinie XIII sesja radziecko-chińskiej komisji do spraw współpracy naukowo-technicznej. Obrady upłynęły w atmosferze przyjaźni.

Na sesji omówiono wyniki realizacji postanowień poprzednich sesji oraz przyjęto plan współpracy naukowo-technicznej między ZSRR i ChRL na drugie półrocze 1963 r. oraz na pierwsze półrocze roku 1964. (PAP)

## Przerwanie tamy w Alpach Szwajcarskich

W poniedziałek wieczorem w masywie górskim Alp Szwajcarskich Grand Dixence (kanton Wallis) wezbrane wody jeziora górskiego przerwały tamę i gwałtownie runęły w doliny. W dwóch miejscowościach powódź wyrządziła poważne szkody, kilkanaście zostało zerwanych, a połączenia telefoniczne z wioskami górskimi przerwane. Na razie nie zanotowano ofiar w ludziach. (PAP)

## Dalekopisem z kilku stolic

W deklaracji rządowej złożonej w poniedziałek przed parlamentem greckim premier Panapotis Pipinelis oświadczył, że dotychczasowa polityka zagraniczna i wewnętrzna Grecji nie ulegnie zmianie.

SEUL. Jak donoszą z Seulu, ulewne deszcze spowodowały groźne obsunięcie się ziemi na południowokoreańskiej wyspie Kojeodo, w odległości około 50 km od Pusan. Ponad 80 osób zostało żywcem zasypanych.

W dzienniku „Wall Street Journal” z 24 czerwca ukazał się list otwarty podpisany przez kilkunastu wybitnych przemysłowców i finanistów amerykańskich. Autorzy listu ostrzegają przed kontynuowaniem wysiłku zbrojeń nuklearnych i wyzywają się za jak najrychlejszym zawarciem porozumienia międzyrodowego kładącego kres doświadczeniom z

## Towar-wizytówka

# Przed startem do II półrocza

Jak już informowaliśmy ubiegłoroczny konkurs „Dziennika Łódzkiego”, CeTeBe i Zjednoczenia Przemysłu Bawełnianego o tytuł najlepszego producenta tkanin bawełnianych na eksport zostaje z dniem 1 lipca br. wznowiony. Nowy regulamin konkursowy, nad którym obradowali onegdaj przedstawiciele Centrali Handlu Zagranicznego CeTeBe, Zjednoczenia i zakładów pracy, jest już w trakcie finalizacji i podkreśla szczególnie takie momenty jak: nowe wzornictwo i nowe konstrukcje tkanin, terminowość dostaw oraz konieczność realizacji zamówień, zgodnie z założeniami kontraktów. Jeszcze w tym tygodniu nowa wersja regulaminu zostanie zatwierdzona przez komitet branżowy przy udziale związków zawodowych, a następnie rozesłana do zakładów pracy.

Start do II półrocza zakłady produkujące na eksport rozpoczynają pod dobrą wiadomością. Plan eksportu I półrocza zostanie nie tylko wykonany, ale najprawdopodobniej przekroczony. W porównaniu z analogicznym okresem roku ub.

przemysł bawełniany wyprodukował w I półroczu br. o 12 mln. m tkanin więcej. Wyraźnej poprawy uległa też współpraca przemysłu z Centralą Handlu Zagranicznego. W chwili obecnej 60 proc. produkcji eksportowej III kwartału jest już oparte o konkretne zamówienia CeTeBe. (WYRZ)

## Tracy kawalerzyści poszukują Barzaniego

Tracy szef operacji wojskowych przeciwko Kurdom ogłosił wczoraj oficjalny komunikat o przebiegu walk w Iraku północnym.

Komunikat podaje, iż wczoraj zasadnicze walki toczyły się w pobliżu miejscowości Quwaisandżaw w odległości 65 km na wschód od Erbil. Oddziały kawalerii irackiej nadal poszukują przywódcy powstańców kurdyjskich, Barzaniego.

## Kongres baasistowski obradował w Bagdadzie

Jak podają arabskie źródła dyplomatyczne, w ostatnich dniach odbył się w Bagdadzie tajny kongres baasistowski pod przewodnictwem irackiego wicepremiera Salaha Saadiego. W kongresie wzięli udział przedstawiciele baasistów z Jordani, Kuwejt, Libanu, Arabii Saudyjskiej, Syrii i Iraku. Postanowiono no utworzyć jednolity front antynaseroswski.

## Skazanie „aktywistów“ OAS

Trybunał wojskowy Paryża wydał wyrok na dwóch komandosów OAS-owskich Serge Berniera i Węgra Gyula Sariego, którzy 22 kwietnia ubiegłego roku ostrzelali na paryskim przedmieściu Petit Clamart samochód generała de Gaulle'a. Bernier skazany został na dożywocie, a Sari — na 20-let więzienie.



# Konferencja prasowa w Moskwie

(Dokończenie ze str. 1)

Prof. Włodzimierz Jazdowski omówił następnie medyczno-bio logiczne aspekty lotu. Uczony podkreślił, że przed wyprawą Bykowskiego i Tierieszkowej „przeprowadzono wiele prac badawczych, aby znaleźć najlepsze sposoby rejestrowania zmian fizjologicznych organizmu ludzkiego oraz poprawić warunki życia w kabine statku”.

Uczony zapoznał obecnych ze sposobami, które pozwalają lekarzom na ziemi obserwować stan kosmonautów, lecących na wysokości 200 km oraz podkreślił, że sumaryczne dawki radiacji wchłoniętej przez kosmonautów podczas lotu okazały się bardzo nieznamne.

## MÓWI BYKOWSKI

Do nieważkości można się przyzwyczaić, „choć nie od razu” — oświadczył Bykowski. „Mieśnię rąk działają niesłychanie lekko, rękę podnosi się bez żadnego wysiłku, przedmiot, który się bierze do ręki, nie nie waży”.

29-letni podpułkownik kilkakrotnie regulował położenie statku w przestrzeni, przy czym statkiem sterowało się lekko. Doskonale pracowały zarówno urządzenia do sterowania ręcznego jak i automaty.

Bykowski widział drogi i miasta. Miasta mógł dojrzeć szczególnie wyraźnie w nocy.

Kosmonauta jadł cztery ra-

zy na dobę. Spał doskonale. Pierwszego dnia zasnął wcześniej niż przewidywał program lotu. Wykonywał także ćwiczenia siłowe polegające na rozciąganiu linki gumowej.

## OPOWIADA TIERIESZKOWA

Walentyna Tierieszkowa oświadczyła, iż wszystkie obserwacje zapisywała do dziennika pokładowego lub na taśmę magnetofonową. Miała także kamerę filmową za pomocą której utrzymywała obrazy powierzchni Ziemi, zachody i wschody Słońca, Księżyc i gwiazdy. Szybko przywykła do nieważkości i dobrze się czuła w tym niezwykłym stanie. Gdy pierwszy raz zasypiała, nie bardzo wiedziała, co robić z rękami, które swobodnie utrzymywały się ponad tułowiem. Potem przypomniała sobie rady Titowa i wcisnęła ręce między pasy. Spała mocno, i nie się jej nie śniło.

„Niektórzy sądzą, że urządzenia automatyczne statku będą pracowały same i że wobec tego rola kosmonautek jest niewielka — powiedziała Walentyna. — Ale ja i moje koleżanki postanowiłyśmy przystosować się na całego, gruntownie”.

Pierwsza kosmonautka świata oświadczyła na zakończenie, że nigdy nie zapomni tego co widziała podczas lotu (szybko na stopniach po sobie wschodów i zachodów Słońca, ładów i oceanów, niezwykłych łańcuchów górskich chmur).

Zebrałi zgotowali kosmonautce długą owoację.

Z kolei kosmonautki odpowiadały na pytania dziennikarzy. Bykowski oświadczył m. in., że „Wostok-6” podobnie jak „Wostok-5” ważył na starcie około 5 ton. Startował z kosmodromu w Bajkonurze. Oba statki nie różniły się niczym od siebie. „Wostok-6” lądował na sygnał z Ziemi, który uruchomił silniki hamujące. Oba statki pozostały nie uszkodzone. Można powtórnie polecieć nimi w kosmos.

Bykowski zakomunikował m. in. że:

— Odwizytał się od towarzysza dziennikarza na półtorę godzinę, i jeszcze więcej — w niewielkim statku 7 i pół godziny.

— Na statku znajdowały się także muchy — jako obiekt do świadczeń biologicznych.

— Nie widział żadnych meteorów.

— Jest gotów do nowych wypraw, bardzo chciałby polecieć na Księżyc.

Walentyna Tierieszkowa zapytano m. in. co sądzi o opinii, iż tylko doświadczeni pilotami mogą prowadzić statki kosmiczne. Kosmonautka odparła, że aby sterować „Wostokiem” trzeba było opanować technikę pilotażu.

Padło pytanie, czy z dniem Tierieszkowej radziecka kosmonautyka poleci na Księżyc, w ciągu najbliższego dziesięciolecia. Walentyna odparła: „W naszym kraju kobiety mają takie same prawa jak mężczyźni”.

— „Czy zamierza pani polecieć jeszcze raz w kosmos?” — zapytano — „Mam nadzieję, że tak” — odparła Walentyna.

O podróżach za granicę kosmonautka jeszcze nie miała czasu pomyśleć. „Gdy obecnie ma mnóstwo spraw do załatwienia”, ale po odpočynku z przyjemnością wybrałaby się do innych krajów.

Walentyna powiedziała też że: gdyby miała męża i dzieci, też poleciałaby w kosmos. Wśród jej koleżanek, wchodzących w skład zespołu kosmonautów, są matki.

Na kilka pytań odpowiedział prof. Kiełdysz. Na pytanie czy obecny stan radzieckiej techniki kosmonautycznej pozwala kosmonautom w razie potrzeby opuścić statek, przez Akademię Nauk odparł: dotychczas — kosmonauci nie opuszczali statku i sądzę, że każdy rozumie, iż problem wyjścia pilota ze statku podczas jego lotu jest technicznie trudniejszy niż problemy startu i lądowania.

Kiełdysz podkreślił jednocześnie, że statkiem może dobrze sterować kosmonaut przed przelotem. Na pytanie co się stanie z „Wostokiem-5” i „Wostokiem-6”, prof. Kiełdysz odpowiedział: oba statki całe wyślą do Ziemi i w razie potrzeby można by je znów wysłać w kosmos. Ale myślę, że warto zachować je na pamiątkę.

Kiedy dziennikarze zachodni będą mogli obserwować start radzieckich statków kosmicz-

nych? — zadał pytanie korespondent „Timesa”.

A oto odpowiedź: Proszę wybaczyć, że odpowiedź będzie taka, jak zwykle. Chcę zaś po wiedzieć, że amerykański statek „Mercury” waży 2 tony, zaś nasz około 5 ton. Dlatego łatwiej dalej i dłużej niż Amerykanie. Skoro zaś nasza rakietka może wynieść na orbitę statek 5-tonowy, to zdolna również umieścić ładunek wojskowy tej samej wielkości.

Dlatego dopóki pokój nie będzie trwał zagwarantowany, ludzie radzieccy nie mogą ujawniać tajemnic wiążących się z potencjałem obronnym państwa.

Kolejne pytanie: Kiedy radziecki kosmonauta poleci na Księżyc, albo na którąś z innych planet?

Odpowiedź: Sądymy, że na pierwszy start międzyplanetarny nie trzeba będzie czekać już bardzo długo.

Na zakończenie konferencji pokazano film dokumentalny o locie Bykowskiego i Tierieszkowej.

(PAP)

# Pierwszy 15-tysięcznik w próbnym rejsie

(A). — Po raz pierwszy w historii Szczecińskiej Stoczni wypłynął w rejs próbny statek o nośności 14,5 tys. DWT. M/S „Kolejarz”. Zapoczątkował on serię jednostek tego typu, w produkcji których specjalizować się będzie Szczecin.

Szczeciński korespondent PAP, który bierze udział w próbach eksploatacyjnych statku, relacjonuje drogą radiową:

„Warunki rejsu — b. dobre. Płyniemy kursem wschodnim. Wszyscy członkowie załogi mają jednoosobowe, wygodne i dobrze wyposażone kajuty. Inspektorzy „Lloyda” (Międzynarodowe Towarzystwo Okrętowe) są pełni uznania dla statku (konstrukcja inż. Piskorza-Nałęckiego). Jednostka zaprojektowana i zbudowana w Szczecinie,

przeznaczona jest dla szwedzkiego armatora — PZM.

Na statku znajduje się także główny budowniczy inż. Janusz Perkowski. Dowodzi doświadczony kapitan żegluga wielkiej — Bolesław Bąbczyński. Próby silnika głównego produkcji „H. Cegielskiego” wypadły doskonale. Prędkość ok. 16 mil morskich na godzinę.

„Kolejarz” będzie mógł przewozić rudę i inne towary nawet w warunkach załodzenia morza, dzięki specjalnym wzmocnieniom. Rejs trwa...”

## Łódzka LOK w przededniu zjazdu

# Potrzeba społecznej inicjatywy

Liga Obrony Kraju w Łodzi i województwie może poszczycić się niemalymi osiągnięciami na przestrzeni minionego półrocza. Owe sześć miesięcy działalności organizacji od Krajowego Zjazdu, który nakreślił przed LOK nowe zadania.

## Demonstracje we Włoszech

W całych Włoszech wzmagają się akcje protestacyjne przeciwko nowemu rządowi złożonemu wyłącznie z członków partii chrześcijańsko-demokratycznej i obywateli w nim kluczowych stanowisk przez reprezentantów grupy centroprawicowej.

(PAP)

Jednym z przejawów nowego typu pracy są oddziały samobrony, których 187 powstało w ostatnim okresie. LOK przejawia tu inicjatywę koordynującą, ponieważ w skład oddziałów samobrony wchodzi również grupa ORMO, PCK i Ochotniczych Straży Pożarnych.

Zadaniem tych oddziałów, obok doskonalenia się w dziedzinie obrony i zabezpieczenia po rzadku w rejonie na wypadek agresji, jest również na co dzień — organizowanie czynów społecznych (np. budowa dróg), pomoc na wypadek klęsk żywiołowych (pożar, powódź, śnieżyca itp.). Ważne zadania spoczywają tu na rezerwistach WP, a szczególnie oficerach rezerwy, którzy winni być motorem działania w oddziałach.

W ciągu minionych dwóch lat, od poprzedniego zjazdu sprawozdawczo-wyborczego delegatów z miasta i województwa, LOK znacznie rozszerzyła zakres swojej działalności. Skupia obecnie ok. 84 tys. członków, z ok. 7 tys. więcej niż 2 lata temu, zajmując w ten sposób przodujące miejsce wśród organizacji społecznych miasta, województwa, a nawet kraju.

Wojewódzki Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy, który odbył się w nadchodzący sobotę w sali obrad RN m. Łodzi, nie tylko podsumuje dotychczasową działalność, ale i wytyczy zadania na przyszłość. Planuje w br. na terenie Łodzi i województwa dalszych 200 oddziałów samobrony, rozwinięcie działalności rezerwistów, a szczególnie oficerów rezerwy, dalsze rozszerzenie akcji szkolenia przedpożarowych.

Nadchodzący Zjazd Wojewódzki dąży do czasu, w czasie którego „Dni Morza”, których punkt kulminacyjny nastąpi w

## Pożar w Chorzele

Poważny pożar powstał wczoraj we wsi Chorzele pow. Brzeziny. Od wyładowania atmosferycznego spłonęło tu 7 stajni, 4 obory, 1 budynek mieszkalny i 5 szop gospodarczych. Straty poniosło 8 miejscowych rolników. Wysokość strat w najbliższym czasie ustali komisja.

## Cesarska pomyłka...

Podczas bankietu wydanego w Tokio z okazji wizyty w Japonii cesarza Japonii po raz pierwszy od 2.600 lat uściślono rękę swemu podwładnemu. Była to oczywiście omyłka, gdyż Hirohito podając rękę wysokiemu m. in. urzędnikowi gabinetu premiera Japonii, Tokuyasu sądził, iż wita się z obcym dyplomata. Warto dodać, iż od czasu objęcia władzy przez cesarza Dźimmu około 700 roku p.n.e. Japończyk nie miał prawa dotykać cesarza bądź zjawiać do zyczy, z której mógłby na niego patrzeć z góry. (PAP)

## POGODA

Dziś w Łodzi zachmurzenie umiarkowane, przeświadło duże z możliwością opadów i burz. Temperatura około 24 stopni C. Wiatry słabe, okresami umiarkowane — przeważnie południowo-zachodnie. Jutro skłonność do przełotnych opadów. Ciepło.

# NOWE NIEPOKOJE w Gujanie Brytyjskiej

W poniedziałek w stolicy Gujany Brytyjskiej, Georgetown miały miejsce nowe za-

Brytyjskiej już 67 dni trwa strajk powszechny zarządzony przez reakcyjne związki zawodowe inspirowane przez centrale związkowe USA. Strajk wymierzony jest przeciwko rządowi premiera Jagan.

## Pożar w Chorzele

Poważny pożar powstał wczoraj we wsi Chorzele pow. Brzeziny. Od wyładowania atmosferycznego spłonęło tu 7 stajni, 4 obory, 1 budynek mieszkalny i 5 szop gospodarczych. Straty poniosło 8 miejscowych rolników. Wysokość strat w najbliższym czasie ustali komisja.

## Cesarska pomyłka...

Podczas bankietu wydanego w Tokio z okazji wizyty w Japonii cesarza Japonii po raz pierwszy od 2.600 lat uściślono rękę swemu podwładnemu. Była to oczywiście omyłka, gdyż Hirohito podając rękę wysokiemu m. in. urzędnikowi gabinetu premiera Japonii, Tokuyasu sądził, iż wita się z obcym dyplomata. Warto dodać, iż od czasu objęcia władzy przez cesarza Dźimmu około 700 roku p.n.e. Japończyk nie miał prawa dotykać cesarza bądź zjawiać do zyczy, z której mógłby na niego patrzeć z góry. (PAP)

## GUJANA BRYTYJSKA

Obszar: 214.970 km kw.  
Ludność: 566 tys.

Ustrój: Od lipca 1961 r. obowiązuje nowa konstytucja, na podstawie której Gujana Brytyjska korzysta z autonomii wewnętrznej. Władza wykonawcza należy do 10-osobowej Rady Ministrów; premiera wyznacza gubernator brytyjski spośród przedstawicieli większości parlamentarnej. Obecny premier, dr Cheddi Jagan jest przewodniczącym Półstepowej Partii Ludowej. (A)

mieszki. W czterech punktach miasta w nocy z niedzieli na poniedziałek wybuchły bomby, raniąc 5 osób i poważnie demontując gmachy dwóch ministerstw. Po tych zamachach policja otoczyła ścisłym kordonem budynki rządowe i siedziby partii politycznych. W poniedziałek doszło do starć między policją a demonstrantami. Siły porządkowe użyły gazów łzawiących do rozprzeczania tłumów. Wiele osób aresztowano.

Jak wiadomo, w Gujanie

## Bonn

# Protest korespondentów z NRD

Jak donosi z Bonn Agencja ADN, trzej bojący korespondenci z NRD — Hans-Joachim Mueller (ADN), Peter Lorf („Neues Deutschland”) i Werner Pincus (Deutschlandsender), wystosowali protest do ministra sprawiedliwości północnej Nadrenii-Westfalii, dr Straetra przeciwko dalszemu stosowaniu podjętych 14 maja szykan, które godzą w ich działalność. (PAP).

# Był to niezwykle wartościowy pobyt (Od naszego wysłannika z Pragi)

Wczoraj o godz. 22 opuścił CSRS zespół Teatru Powszechnego. Dzisiaj, w godzinach przedpołudniowych, aktorzy przybędą do Łodzi.

Wczorajsza prasa czechosłowacka, a w pierwszym rzędzie „Rude Pravo”, „Prace” oraz „Svobodne Slovo” zamieściły obszernie, niezwykle serdeczne recenzje. M. in. recenzent „Svobodnego Slova” napisał: „Gościna Teatru Powszechnego z Łodzi wiele nas nauczyła. Z przedstawień polskich aktorów skorzystała nie tylko publiczność, lecz skorzystała również nasi ludzie teatru”.

W czasie swego pobytu w Czechosłowacji, aktorzy łódzcy odbyli wycieczkę do Karlowych Varów i Mariánských Lázní. Byli także na przyjęciu w ambasadzie polskiej, na przedstawieniu eksperymentalnego teatru „Laterna Magica” i dokładnie zwiadili Pragę.

Nastroje w zespole — doskonałe.

# Kabaret „Voyage-63” w Klubie Dziennikarza

W czwartek o godz. 19.30 w Klubie Dziennikarza odbędzie się występ kabaretu „Voyage-63”. Wstęp dla posiadaczy kart wstępu wolny.

# Dnia 23 czerwca 1963 roku zmarła długoletnia pracownica WP PKS III Oddział w Łodzi

# Weronika Bogas

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 26 czerwca br. o godz. 16 z kaplicy emmentarnej na Zarzewie.

Wyrazy współczucia RODZINIE w imieniu załogi składają:

DYREKCJA, PODST. ORGAN. PART., RADA ZAKŁADOWA, RADA ROBOTNICZA.

Kto — tak jak ja — po raz pierwszy zwiędził Między narodowe Targi w Poznaniu, zaskoczony jest dwoma faktami: poważnym udziałem zagranicy oraz rozbudową terenu wystawowego i poszczególnych pawilonów.

Miałem dziennikarskie szczęście, że — jako setnego zagranicznego sprawozdawcę obecných Targów — przywitano mnie wiązanką czerwonych goździków. W międzyczasie liczba akredytowanych dziennikarzy dawno już przewyższyła tę, jaką zanotowano podczas szesnorocznej wystawy. Już choćby tylko ten fakt świadczy o atrakcyjnej sile Poznania, ważnego miejsca kontaktu kupców ze Wschodu i Zachodu.

Dzisiaj w Poznaniu musiałby mieć w czerwcu 48 godzin, noc zaś musiałby być dwa razy dłuższe — tak bardzo obficie wystawy fascynują odwiedzających, którzy wieczorem zawracają może bliższą znajomość z dobrą polską gastronomią i poznają bogaty program rozrywkowy. A Poznań i pod tym względem wart jest poznania. Niemożliwe jest obejrzeć wszystkich nowych interesu-

# Targi Poznańskie w oczach dziennikarza z NRD

## Artykuł napisany specjalnie dla „Dziennika Łódzkiego”

jących eksponatów wystawy. Szczególnie przekonywającą wymowę mają przeznaczona na eksport zakłady przemysłowe, które, reprezentując różne dziedziny, dowodzą wielkiej możliwości gospodarki Polski Ludowej. Kraj, który produkuje fabryki cukru, doki, huty aluminiowe i fabryki materiałów budowlanych w pełnym komplecie, to poważny partner zarówno w handlu wschodnio-zachodnim jak i ogólnosiwiatowym.

Miałem już sposobność być na wystawach przemysłu polskiego zarówno na pierwszych trzech międzynarodowych targach w Brnie (CSRS), jak i, naturalnie, na Międzynarodowych Targach w Lipsku, największych targach handlu wschodnio-zachodniego tej starej handlowej metropolii NRD.

Co wpada tu przede wszystkim w oczy, co zaskakuje przy bieżym? Nie tylko podnosząca

się z roku na rok jakość (np. urządzeń maszynowych) lecz również inicjatywa i pomysły dekoratorów oraz wystawców. Przechadzka po pawilonach polskich zastępuje skrócony kurs o zagadnieniach współczesnych form i kolorystyki.

Nie brakuje również szczytu i po myślowości w polskim przemysle tekstylnym, jak o tym świadczy w Poznaniu pawilon 12. Który z mieszkańców Łodzi, ośrodek znanego i w całym świecie cenionego przemysłu tekstylnego, nie będzie dumny z wyrobów swojego rodzinnego miasta, wzbudzających szacunek zagranicy?

Dział wystawowy NRD określi najlepiej wypowiedź polskiego meża stanu, pierwszego zastępcy ministra handlu zagranicznego — Kutina.

Wiele waszych narzędzi i maszyn jest dla nas bardzo interesujących — oświadczył wiceminister Kutin, — Jest

to dowód naszej ścisłej współpracy z Wschodem, na to, że NRD, orientując się w problemach gospodarki Polski Ludowej w odpowiedni sposób zmontowała swój pokaz.

Tak więc odpowiadają inwestycyjnej polityce Polski Ludowej oferowane przez NRD maszyn i wyrobów Zakładów Zeissa w Jenie, to nowości pokazane po raz pierwszy właśnie tutaj. To samo w równej mierze tyczy się maszyn biurowych „Soemtron” — Fabryki Soemmerda w Turynii.

W tym kontekście Międzynarodowe Targi w Poznaniu są dla NRD i dla zaprzyjaźnionej z nią PRL nie tylko imprezą handlową, ale jeszcze jednym fragmentem wielkiej i szerokiego mostu wspólnej pracy w dziedzinie politycznej, gospodarczej i kulturalnej. W tym roku wartość eksportu z NRD do Polski wzrosła niepomniernie, a zgodnie z obu-

stronnym protokołem z dnia 23 lutego br. wymiana towaru — w stosunku do r. 1962 — podniosła się o 11 proc. Polska dostarczy m. in. zespołu urządzeń do walcowania stali dla fabryki stali w Riesa — NRD, dzięki czemu będziemy mogli pokryć dający się nam wciąż jeszcze we znaki brak tzw. rur bez szwów.

Targi Poznańskie są dla zagranicznego gościa źródłem nowych wrażeń, serdeczną konfrontacją z przyszłościową gościnnością polską, a także i „słodkim życiem na ulicy” (mam tu na myśli znakomite lody „Calippo” i „Bambino”).

Goście — piękne czerwcowe dni w Poznaniu, to również sposobność wymieniania poglądów między kupcami i przemysłowcami z państw kapitalistycznych i z obozu socjalistycznego. Tak więc starożytna metropolia handlu nad Wartą odgrywa z roku na rok coraz to poważniejszą rolę jako pośrednik przyjaźnielskiej koegzystencji; a nie ma chyba bardziej pożytecznego i pięknego zadania dla miasta Tar-gów, jak właśnie to!

HANS EISMANN  
„NATIONAL-ZEITUNG”  
BERLIN



Reportaż z... kolejki

### Czy renciści muszą czekać?

Staruszką, liczącą co najmniej 70 lat, rozgląda się bezradnie. Przed nią długa kolejka, a na lawkach już nie ma wolnych miejsc. Ciężko jej stać. Wreszcie jakiś mężczyzna ustępuje swoje miejsce.

Kilka minut przed godziną ósmą na korytarzu Prez. DRN Górna robi się jeszcze tłoczniej. Z każdą minutą przybysza coraz więcej rencistów. Wiedzą z nich dręczący pytanie: Czy dziś będą stemplować legitymacje tramwajowe? Ktoś bowiem o kolejkę powiadział, że nie warto stać, bo stemplują tylko w poniedziałki, środy i piątki. Ktoś inny twierdzi, że w wtorki także. Na razie czekają. Będzie można się dowiedzieć o godz. 8.15, kiedy to zacznie się urzędowanie. O tym, aby wcześniej poinformować o godzinach i dniach stemplowania legitymacji w Wydziale Zdrowia i Opieki Społecznej (Referat Opieki Społecznej) — nie pomyślano. Dopiero później znalazła się kartka na drzwiach referatu, z której można było się dowiedzieć, że legitymacje stempluje się codziennie w godzinach od 9 do 12.

Punktualnie o godz. 9 na korytarz wychodzi kierownik referatu, który przy oknie zaczyna „urzędowanie”. Sprawdzając ostatni odcinek pobranej renty i stemplując legitymacje. Kierownik dwoi się i troi. Przyjmuje interesantów z kolejką, tłumaczy, gdzie się udać po nową legitymację, wyjaśnia wiele innych spraw związanych z rentą. — Wyreca urzędniczek!..

— Człowieka kolumną tam i z powrotem — mówi p. Stefan Półrobnik, zamieszkały na Kurczakach. — Przyjeżdżam tu, aby wymienić dla żony legitymację. W pokoju 22, na parterze, powiedziano mi, abym złożył podanie, a w pokoju 23 podanie już nie było potrzebne, wystarczyło tylko ostatni odcinek renty. Ale po legitymację mam się zgłosić dopiero 11 lipca. A więc ponad 2 tygodnie żona będzie musiała płacić za bilety tramwajowe po 50 groszy.

Kiedy po godzinie kierownik Referatu Opieki Społecznej podstemplował legitymację około 80 rencistom, zapytałem go, dlaczego tak długo trwa procedura wydawania nowych legitymacji.

— To nie od nas zależy, — wyjaśnił — w MPK tylko 2 razy w miesiącu, 10 i 20 stemplują legitymacje przez nas wydawane. Dlatego renciści muszą czekać.

Czy istotnie muszą? Czy nie można ludziom, którzy są już starzy i schorowani, ułatwić życia?

Przed wszystkim, dlaczego legitymacje są stemplowane co pół roku? Jeśli już muszą być potwierdzane, to wystarczy chyba dokonać tego raz na rok. W życiu rencisty, który zakończył już pracę zawodową — nie zachodzą przecież nadzwyczajne zmiany. Można by natomiast utrzymać ten obowiązek w odniesieniu do osób pobierających rentę z tytułu np. czasowej niezdolności do pracy.

A tak, w jednej tylko dzielnicy Górna, ok. 8 tysięcy rencistów musi teraz stać w kolejce po to, aby kierownik referatu w sposób dość mechaniczny przyłożył pięciokrotną legitymację. Uwagi te odnoszą się zresztą do wszystkich dzielnic Łodzi, a także do innych miast w kraju.

J. Kr.

# Czy urlopy lekarzy nie pogorszą sytuacji w poradniach?

W ubiegły poniedziałek, jak w każdy inny dzień drugiej połowy czerwca br. zaobserwowano duży napływ osób szukających pomocy lekarskiej. Szczególnie gabinety specjalistyczne były obleżone. W przychodni przy ul. Próchnika 11 na drzwiach gabinetu chirurga wywieszono listę z 80 zapisanymi. Po kilkudziesięciu chorych zapisało się do okulisty i laryngologa. Również i w gabinetach ogólnych różnych poradni frekwencja była znaczna.

We wszystkich poradniach jednak spodziewane jest zmniejszenie frekwencji chorych już od pierwszych dni lipca. Rozpoczyna się wakacje, mnóstwo dzieci wyjedzie z Łodzi, wejdziemy w okres urlopów. Urlopy rozpoczną również sporo lekarzy.

„Dziennik” zorganizował rajd po przychodniach obwodowych i dzięki uprzejmości Wydziału Zdrowia przedstawiciel naszego pisma wziął udział w specjalnej konferencji poświęconej sprawie urlopów lekarzy. Rozmowy z kierownikami przychodni obwodowych utwierdziły nas w przekonaniu, że w tym roku planowanie urlopów na okres letni przeprowadzono na ogół bardzo sumiennie. Niemal że w każdym obwodzie przygotowano już dokładne spisy urlopujących w lipcu i w sierpniu i opracowano projekt zastępstw. Z zastępstwami lekarzy ogólnych nie ma prawie kłopotu. Z pomocą przyjdą stażystki oraz lekarze higieny szkolnej, którzy jeden miesiąc wakacji pracują w poradniach.

Niestety, bardziej skomplikowana jest sprawa zastępstw lekarzy specjalistów, szczególnie tam, gdzie w obwodzie pracuje tylko jeden lekarz danej specjalności. Takie trudności widzi np. przychodnia nr 5 na Widzewie, która ma tylko jednego urologa i jednego neurologa (drugi etat neurologa z braku specjalisty jest nieobsadzony). Przychodnia do tej pory nie potrafiła zapewnić sobie zastępstw w tych specjalnościach w ciągu miesięcznych urlopów lekarzy. Przychodnia rejonowa przy ul. Próchnika 11 nie ma zastępstwa dla dwóch lekarzy z poradni „K” przy ul. Kopeńskiego 32 i Bućka 2. Największą trudnością dla IV przychodni obwodowej przy ul. Władysława Bytomskiej 58 jest brak zastępstwa na lipiec dla urologa. W lipcu będzie również dość ciężko z dostaniem się do laryngologa, gdyż dziennie na cały obwód przypadnie tylko 7 godzin przyjęć tego specjalisty.

Przychodnia obwodowa przy ul. Ciesielskiej do tej pory nie może uzyskać lekarza ogólnego na etat do poradni przy ul. Aleksandrowskiej. W Rudzie Pabianickiej zarysowują się duże trudności w zapewnieniu opieki pediatrycznej, gdyż dwóch lekarzy wymówiło pracę z dniem 30 bm.

Choć w wielu sytuacjach w ciągu tegorocznego lata w zasadzie zapowiada się pomyślnie w związku z etatyzacją lekarzy i wykorzystaniem lekarzy szkolnych, to jednak już obecnie zarysowuje się sporo poważnych luk w zapewnieniu wymaganych ilości godzin lekarzy takich specjalności jak neurologia, laryngologia i chirurgia. Najbardziej niebezpieczną sytuacją ma Polesie, gdzie patronat

nad przychodnią specjalistyczną sprawuje WAM w oparciu o swoje kliniki.

Kierownicy wydziałów zdrowia innych dzielnic mają trudne, ale konieczne do zrealizowania zadanie zabezpieczenia wszystkim chorym niezbędnej pomocy lekarskiej. Może brak urologa w dzielnicy Widzew można by np. rozwiązać przy pomocy oddziału urologicznego Szpitala im. Jonschera? W związku ze zmniejszeniem liczby godzin przyjęć lekarzy specjalistów w lipcu i sierpniu pożądane jest skrupulatne przestrzeganie dyscypliny pracy, która w poradniach pozostawia jeszcze wiele do życzenia. Ważne jest i to, aby w wypadkach chwilowego braku lekarza, rejestratorzy potrafili udzielać wyczerpujących informacji, kiedy chory może liczyć na pomoc. (Kas.)

## UCZNIOWIE SZKOŁY 138 zwyciężyli w konkursie czystości

W ogłoszonym przez Miejski Oddział PCK międzyuczelnianym konkursie czystości wzięło udział 45 szkół z terenu Łodzi. Konkurs trwał od 1 kwietnia do 15 maja. W tym czasie zadaniem szkolnych kół była пропаганда higieny oraz dbałość o warunki sanitarne w klasach i pomieszczeniach szkolnych. Obecnie ogłoszone zostały wyniki konkursu.

PIERWSZE miejsce zajęło Koło PCK przy Szkole Podstawowej nr 138 (z Górnej), DRUGIE — koło PCK przy Szkole 153 (Bałuty) i TRZECIE — przy Szkole 121 (Polesie). Ze szkół Śródmieścia najlepsze okazało się koło PCK przy Szkole 23, a na Widzewie przy Szkole 25. Wszystkim kolejom i kółkom uczestniczącym otrzymały nagrody. Konkurs w dużym stopniu przyczynił się do podniesienia stanu higieny osobistej uczniów. Szkoda tylko, że w konkursie uczestniczyła zbyt

### W kilku zdaniach

Dziś o godz. 19 w auli AM (ul. Sterlinga 1/3) odbędzie się posiedzenie naukowe z referatami: „Zapis tonów i szmerów serca” — E. Bolechowski (Warszawa) oraz „Praktyczne zastosowanie immunofluorescencji w diagnostyce serologicznej i bakteriologicznej” — Andre Fribourg — Blanc (Paryż).

Dziś o godz. 16 w lokalu ZBoWiD (Piotrkowska 211) odbędzie się spotkanie organizacyjne b. więźniów obozu Sachsenhausen - Oranienburg, na którym powoła się zarząd klubu w/w więźniów politycznych. Jednocześnie zostanie ogłoszone sprawozdanie z odbytego zjazdu w Krakowie. ZBoWiD prosi wszystkich zainteresowanych o liczne przybycie.

Dziś, o godz. 18 w ŁDK (ul. Traugutta 18) odbędzie się odczyt pt. „Kobieta w kosmosie”. Prelegent — mgr inż. Edward Kowal. Prelekcja ilustrowana będzie filmami astronautycznymi.

## CO dzień niesie?



Pierwsze jagody

Ukazały się kilka dni temu. Oferowały je nam kobiety wiejskie. Po 20 zł za litr, potem nawet po 15 i 13. Wczoraj nareszcie zaczęli nimi handlować P.P. „Warzywa i Owoce”. Cena bardzo przystępna bo po 12 złotych za kilogram. Chodzi oczywiście o jagody... Skupem ich zajmuje się przede wszystkim Przedsiębiorstwo „Las”. Rozpoczęte w sobotę zbiory przyniosły minimalne ilości jagód. Dopiero w niedzielę ruszyły jagodowe „żniwa”. „Las” przekazał „Warzywom” półtorej tony jagód. Pochodzą one z lasów spańskich, piotrkowskich, radomszczańskich i wielu innych. Najwyższych zbiorów należy się spodziewać za jakieś dwa tygodnie. Urodzaj jest większy aniżeli w ubiegłym roku.

Oprócz punktów skupu „Lasu”, „Warzywa i Owoce” korzystają z własnego punktu znajdującego się pod Łaskiem. Poza tym, podczas niedzielnych wycieczek, można w lesie zorganizować własny system zaopatrzenia. (al.)

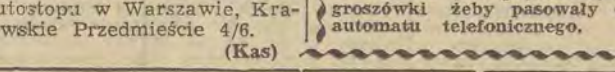
Foto: L. Olejniczak

## Nowości dla autostopowiczów

Do przeszłości należą już wypadki kiedy w pierwszym dniu sprzedaży książeczek autostopu zwolennicy najtańszej formy wojażowania wygniatli szyby w PTTK. W tym roku sprzedaż książeczek odbywa się bardzo spokojnie. Do tej pory rozprzedano ich około 700. Większość książeczek zakupili chłopcy. Tylko 1/20 autostopowiczów stanowią dziewczęta. Książeczki autostopu wykupuje przeważnie młodzież pracująca. Najstarszy autostopowicz liczy 50 lat.

Dla miłośników autostopu ciekawa informacja: Społeczny Komitet Autostopu nawiązał w tym roku współpracę z Harcerskim Biurem Usług Turystycznych i wspólnie z nim zorganizuje 3 grupy autostopowiczów, które pod opieką instruktorów odbędą 2-tygodniową krajoznawczą wędrowkę przez Beskid Sadecki i Pienniny. Koszt 2-tygodniowych wczasów tego rodzaju z całodziennym utrzymaniem i noclegami wyniesie tylko 300 złotych. Resztę pokryje Komitet Autostopu. Chętni mogą zgłaszać się do Harcerskiego Biura Usług Turystycznych w Warszawie, ul. Niemcewicza 17, lub do Komitetu Autostopu w Warszawie, Krakowskie Przedmieście 4/6. (Kas.)

## Piórkem po mieście



— Jakże mają być te guziki? — Takie jak pięćdziesięciogroszówki żeby pasowały do automatu telefonicznego. (Kas.)

## Tę wystawę warto zobaczyć

Pięć tysięcy młodzieży korzystało w ciągu ostatniego roku szkolnego z różnych pracowni zainteresowań MDK — naukowych, technicznych i artystycznych. A z jakim rezultatem? Na pewno znakomitym! Do takiego sądu upoważnia nas bowiem poziom i charakter otwartej niedawno w MDK wystawy prac uczestników owych pracowni. Zaraz na wstępie rzucają się w oczy dwa kajoaki (z ogólnej liczby 6), na których nasi młodzi konstruktorzy — sportowcy wzięli udział w spływie na Jezioro Mazurskie. Pracownia konstrukcji drewna zaprezentowała estetyczny komplet nowoczesnych mebli. Gratulujemy dobrego gustu. Niemniej interesująco przedstawia się dział elektrotechniki, radiotechniki i tworzyw sztucznych.

Warto zatrzymać się przy stoiskach rękodziela artystycznego reprezentowanego przez krawiectwo i haft oraz ceramikę użytkową. Ile pomysłów, ile artystycznej inwencji! Na osobną ciepłą wzmiankę zasługują malarstwo i rzeźba. Różnorodna technika, szeroki wachlarz tematyczny, interesujący poziom. Niektórzy z tych młodych i młodszych artystów brali udział (i to z zaszczytnie!) w konkursach zagranicznych.

Na zakończenie warto dodać, że część uczestników pracowni wzięła udział w siedmiu obozach letnich, zorganizowanych przez MDK w Widuchowej nad Odrą. Nie wąpniemy, że i tam znajdą oni czas, żeby kontynuować swoje szlachetne i przyjemne hobby! M.

## Zuchwałe włamanie do sklepu „Jubitera”

KD MO Śródmieście prowadzi energiczne dochodzenie w sprawie włamania do sklepu „Jubitera” przy ul. Piotrkowskiej 126, którego dokonał niezamił sprawca w nocy z poniedziałku na wtorek. Po włamaniu kradwiel w oknie i stuczeniu szyby złodzieje skradli z wystawy wyłożone na niej zegarki. Kradzież była ułatwiona na skutek awarii kabla wysokiego napięcia, dzięki czemu w centrum miasta panowały ciemności. (J. Kr.)

## Pierwszy sztandar dla Szkoły Medycznej



Foto: L. Olejniczak

W Łodzi istnieje już 14 szkół medycznych. Jedną z nich jest zorganizowana w ub. roku w Kochanówce Zasadnicza Szkoła. Asystentek Psychiatrii, która w tym roku przyjmuje już po raz drugi kandydatki po 7 klasach szkoły podstawowej na pierwszy rok nauki. W przyszłym roku szkolnym ilość szkół medycznych zwiększy się o dalsze trzy. Spośród wszystkich szkół medycznych pierwsza otrzymała sztandar Szkoła Pielęgniarska AM. Sztandar ufundował komitet rodzicielski. W uroczystości wziął udział rektor AM, prof. med. dr M. Stefanowski, który przy okazji złożył życzenia do brzościom najlepsze zyczenia do brzościom najlepszych wyników nauki. (K)

## Na zakończenie sezonu w Filharmonii

### Liszt • Franck • Gershwin

Tegoroczna działalność koncertowa Filharmonii Łódzkiej zamknięta zostanie na ostatnich w tym sezonie koncertach symfonicznych w dniach 28 i 29 czerwca. Program tych koncertów, potraktowany nieco bardziej „ulgowo” przyniesie dzieła z tzw. „żelaznego repertuaru”, trochę sugerującego już letni wypoczynek... To zadanie spełni przede wszystkim poemat „Amerykanin w Paryżu” Georges Gershwina, twórca i czołowego reprezentanta stylu, zwanego jazzem symfonicznym.

Dalsze, niemniej atrakcyjne pozycje programu, to przede wszystkim „Preludia” Liszta, najbardziej znany z jego poematów symfonicznych i „Wariacje symfoniczne” na fortepian i orkiestrę Cesara Francka, przedstawiciela francuskiej muzyki XIX wieku. Solista koncertu będzie młody polski pianista, laureat VI Konkursu Chopinowskiego (jako najlepszy z ekipy polskiej) — Jerzy Godziński. Przewodniczącym orkiestry będzie dyrygentem — Stefan Marczyk.

## Radio i telewizja

ŚRODA, 26 CZERWCA

### PROGRAM I

8.00 Wiadomości. 8.05 Muzyka i aktualności. 8.30 Muzyka poranna. 9.00 4x15 minut orkiestra rozrywkowa. 10.00 Korespondencja z zagranicy. 10.10 „Te książki warto przeczytać”. 10.25 Hektor Bertlo: Fragmenty Symfonii dramatycznej „Romeo i Julia”. 11.00 „Dzielnicyzna w stepie”. opow. 11.20 Melodie Biskupia i Dalekie go Wschodu. 11.56 Komunikat o stanie wód. 12.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.55 Wiadomości. 12.15 Rolniczy kwadrans. 12.30 Radioreklama. 12.45 „Na swojską nutę”. 13.00 „Muzyka dla wszystkich”. 13.00 „Partyzanci czasu” fragm. 14.20 Radioreklama. 14.30 Z operowej twórczości kompozytorów białoruskich. 15.00 Wiadomości. 15.05 Program dnia. 15.10 Utwory skrzypcowe. 15.30 Gra Orkiestra Smyczkowa Deutscherlandsenders. 15.45 Z cyklu: „Amatorskie zespoły przed mikrofonem”. 16.05 Melodie rozrywkowe. 16.15 „List z Polski”. 16.35 Program młodzieżowy „Dzień dzisiejszy — dzień jutrzejszy”. 17.00 Wiadomości. 17.05 Posłuchajmy muzyki i o muzyce aud. 17.30 Aud. dla uczniów szkół średnich pt. „Na wirażu”. 18.00 Uniwersytet Radio w/w. 18.10 „Kapitan siedmiu mórz”. opow. 18.30 Radiowy kurs nauki języka francuskiego. 18.45 Radioreklama. 18.55 „Pięć minut o wychowaniu”. 19.00 Pieśni kompozytorów polskich. 19.15 Koncert Orkiestry PR p.d. Stefana Rachonia. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.26

### PROGRAM II

8.30 Wiadomości. 8.35 Muzyka poranna. 9.00 Muzyka baletowa. 9.45 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego. 10.00 Melodie rozrywkowe. 10.30 Z życia Związku Radzieckiego. 11.00 Z twórczości wielkich mistrzów. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Na swojską nutę gra Zespół Harmonistów Tadeusza Wesolowskiego. 12.35 Piosenki ludowe z Pomorza. 12.45 „List ze Śląska”. 13.00 Transkrypcje orkiestrowe. 13.25 „Pani Boviary” odc. 2. 13.40 Program dnia. 13.45 (L) Informacje dnia. 13.50 (L) Aktualności. 14.05 (L) Kalendarz muzyki. 14.45 Audycja dla dzieci starszych „Błękitna sztafeta”. 15.00 Wiązanka melodii. 15.10 Koncert chóru a capella. 15.30 Dla dzieci „Przez morza i oceany” aud. 15.55 Chwila muzyki. 16.00 Wiadomości. 16.05 Kwadrans melodii. 16.20 (L) 5 pieśni z „Sutty 7 ludowych pieśni hiszpańskich”. 16.45 (L) 16.40 Nowiny i nowinki muzyczne aud. 17.00 (L) Radioreklama. 17.10 (L) Omó-

### TELEWIZJA

17.54 Łódzkie wiadomości dnia. 18.00 „W porcie” — program publicystyczny (Gdańsk). 18.30 „Już wakacji czas” — telekonkurs dla starszych dzieci (W). 19.20 TV magazyń medyczny (W). 19.50 Dobranoc (W). 20.00 Dziennik telewizyjny (W). 20.30 „Chylny strzał” — film z serialu „Inspektor Leclerc” (W). 21.00 „Most” („Die Brücke”) V wydanie magazynu polsko-niemieckiego z NRD (Rostock P.Katowice). 21.30 Film krótkometrażowy (W). 21.40 Teatr TV „Studio 63” — „15 sekund” — Janusza Przymanowskiego. Adaptacja, reżyseria i scenografia — Stefan Szlachetny (W). 22.30 Wiadom. dziennika TV (W).



Mistrzostwa Polski na torze Helenów

W dzisiejszych wyścigach startować będą nie tylko kolarze to- rowi. W myśli postanowieni PZKOl, w mistrzostwach muszą wziąć udział wszyscy członkowie kadry narodowej szosy i toru. Należy więc mieć nadzieję, iż ujrzymy

także uczestników Wyścigu Poko- stem jest przewidzieć rezultaty dzisiejszych mistrzostw, lecz na pewno jest sporo amatorów do rozdzielenia tej znakomitej pary. Zawody rozpoczną się na torze Helenów godz. 18.

Na walnym zebraniu sprawa- zdawczo-wyborczym Gwardii Łódź sekretarz generalny tej federacji Niwiński podał do wiadomości uchwałę przy- znającą i sekretarzowi KŁ PZPR Michałinie Tatarkównie- Majkowskiej, przewodniczącu Prezydium MRN mgr Edwardowi Kaźmierczakowi, plk. H. Słabczykowi, plk. K. Kraupe i przewodniczącemu EKKFIT Wacławowi Zatkemu Ziote Odznaki Zasłużonego Gwardzisty.

Nowe władze Łódzkiej Gwardii

Po kilkugodzinnej dyskusji nad sprawozdaniem ustepują- cych władz dokonano wyboru nowego zarządu, do którego weszli: plk Bass, plk. H. Bil- ski, plk. Banasik, mjr Chole- wiński, plk Ciupiński, H. Go- lejowski, plk Gwizdka, dr mjr Jankowski, por. Kmiecik, mjr Mikształ, plk Nowak, kpt. Olszewski, kpt. Świętosławski, kpt. Sianoszek, mgr inż. Waś- niewski, plk Zabłotny, mjr Knycz, kpt. Lomnicki i Brze- ziński.

Kubacki pierwszym szturmowcem Gwardii w ligowych szrankach

W 14 rozegranych meczach li- gowych barwy Gwardii reprezen- towało 18 zawodników. Pięćcia- rze ci zdobyli łącznie 146 tzw. (małych) punktów. Najwięcej zdobył Tadeusz Ku- backi - 28. Na drugim miejscu znajduje się Józefowicz - 22, a na trzecim Józefiak - 17. Na dalszych miejscach sklasy- fikowani zostali następujący pie- ściarze: 4) Kielich - 14, 5) Mi- siak - 13, 6) Horodecki - 12, 7) Stańczykowski 11, 8) Kardas - 8, 9) Drożdżał - 7, 10) Les- ko - 6, 11) Jarmakowski - 3, 12) Górniak - 2, 13) Sławow- ski - 2, 14) Sek - 1. Czterech zawodników: Pisarek (7 rozegra

nych walk), Łojkiewicz, Pachoi- ski i Tuzkiewicz nie zdobyli żadnego pkt. Gwardia nie potrafiła odnieść podwójnego zwycięstwa, to zna- czy wygrać u siebie i zwyciężyć na wyjeździe. Natomiast wiel- kim sukcesem było odniesienie zwycięstwa drużyny łódzkiej na wyjeździe w Gdańsku z Wybrze- zem 11:9, kiedy w Łodzi uległszy- my „młynarzom” w identycz- nym stosunku punktów. Cztery razy powtarza się wy- nik 13:7 i tak z Hutnikiem wy- graliśmy 13:7 i przegraliśmy 7:13. W tym samym stosunku przegraliśmy z BBTS i wygrali- my ostatnio z Legią 13:7.

Tour de France

Trzeci etap międzynarodowego wyścigu kolarskiego dookoła Fran- cji prowadził z Jambes do Ro- baix i miał 218,5 km długości. Zwycięzcą etapu został Irlandczyk Elliott - 6:10,3, wyprzedzając na mecie Stablinskigo (Francja). W klasyfikacji indywidualnej po trzech etapach prowadził Elliott (Irlandia).

Najdotkliwszej porażki dozna- li łodzianie w meczu w Warsza- wie z Gwardią przegrywając 5:15. Jedyny remis zanotowano w meczu z Błękitnymi Kielce 10:10. W sezonie 1963-64 w pierw- szej lidze walczyć będą następu- jące kluby: Legia, Gwardia (Warszawa), Wybrzeże (Gdańsk), Hutnik, BBTS, Gwardia (Łódź) i beniaminek Astoria (Byd- goszcz) oraz Polonia (Gdańsk).

14-tka Włókniarza wyjechała do Olsztyna

Trzy grupy mistrzów lig o- kregowych przystępują dziś do dalszej walki. Pauzują tylko zespoły grupy I. W drugiej spotkają się Star - Victoria

Jaworzno oraz Rapid Wełno- wice - Górnik Sosnowiec. W grupie IV grać będą: Czarni Zagań - Gwardia Koszalin oraz Czarni Szczecin - Arka Gdynia.

W osłabionym składzie wystąpi reprezentacja młodzieżowców

Kolejnym przeciwnikiem mło- dzieżowej reprezentacji Łodzi w piłkarskim turnieju Spartakiady Warszawy, natomiast reprezentacja woj. łódzkiego zmierzy się z drużyną Lublina. Obydwa spotka- nia odbędą się w sobotę 29 bm. z tym, że drużyna Łodzi gra w War- szawie, a drużyna woj. łódzkiego w Konstantynowie.

Najbardziej nas interesu- je oczywiście III grupa, w której gra mistrz okręgu łódz- kiego - Włókniarz. Wczoraj czternastu piłkarzy Włókniarza udało się na mecz do Warmii Olsztyn, zespołu od blisko 10 lat ubiegającego się o wejście do II ligi.

— Dlaczego tylko czternastu? — Mamy zasadę nieangażowa- nia zawodników pozbawionych szans w walkach mistrzows- kich. Nie chcemy denerwowa- ć rezerwowch i dlatego wysłaliśmy do Olsztyna tylko piłkarzy, którzy mają szanse zagrać - powiedział prezes klubu.

— Warmia jest chyba naj- słabszym zespołem waszej gru- py? — Będziemy szczęśliwi, jeżeli nasi piłkarze nie ulegną dość powszechnemu mniemaniu o słabości tej drużyny. Tyle dyr. Tadeusz Szulc. W drugim spotkaniu tej gru- py spotkają się Mazur Elk - Warszawianka.

Kukuleczka płaci

Na kupony opatrzone kościów- ką banderoil 6440 zł 8.065, za 5 trafień 4.300, za 4 trafienia 2.127, za 3 trafienia 1.063,50, za 2 trafienia 531,75, za 1 trafienie 265,875. Na wygrana i stopnia pozos- taje 500.000 złotych.

Już jutro bokserkie mistrzostwa Łodzi

Przy okazji rozpoczynających się jutro mistrzostw Łodzi, war- to przypomnieć nazwiska mistr- zów i wicemistrzów Łodzi z 1962 r.

- w. musza Drożdżał - Cichaci w. kogucia Kołodziejski - Zawisła w. piórkowa Horodecki - Lachowski w. lekka Kubiś - Tomczak w. lekkopółśrednia Kielich - Józefiak w. półśrednia Szymczyk - Stanikowski w. lekkopółśrednia Niezgod - Nowiadomski w. średnia Stańczykowski - Guziński w. półciężka Józefowicz - Pawlak w. ciężka Witkowski - Sobociński. W wymienionych zawodników tytułów mistrzów zdobytych 15 lutego 1962 r. w Piotrkowie bronić będą: Drożdżał, Horodecki, Kubiś, Kielich, Szymczyk, Stańczykowski, Józefowicz. Kołodziejski jest bokserem z Pilicy (Tomaszów) i w mistrzostwach Łodzi udziału nie może brać. Niezgod i Witkowski wyemigrowali z Łodzi.

WAŻNE TELEFONY

- Pogot. Miłoczyne 07 Pogot. Ratunkowe 09 Nocna pomoc lekar- ska m. Łódź 444-44 Straż Pożarna 238 Kom. Miejska MO 095-22 Kom. Ruchu Dro- rowego 516-62 Pryw. Pogot. Dziec. 300-00 Pryw. Pogot. Lek. 333-33

TEATR

- TEATR NOWY (Włocław- skiego 15) godz. 19.15 „Dyplomaci”. MAŁA SALA (Zachodnia 93) g. 20 „Dzika kaczk- ka”. TEATR JARACZA (Jara- cza 27) g. 19 „Moralność pani Dulskiej”. TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 „Kobietki, kob- ietki”. TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 21) g. 19.15 „Fizycy”. TEATR ROZMAITOSCI (Moniuszki 4a) nieczyn- ny OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Can-Can” (dozwolone od lat 18). OPERA nieczynna. ARLEKIN (Włoczańska 5) nieczynny. PINOKIO (Kopernika 16) g. 12 (w ZOO) „Gwiz- dała wilk”. TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (Kopernika 8) nieczyn- ny

MUZEA

- MUZEUW SZTUKI (Włoc- kowskiego 36) czynne we wtorek i czwartki g. 11-19, środy, piątki i soboty 9-15, w nie- dziele 10-16. Wystawa „Szkice olejne Jana Ma- tejki” - czynna w go- dzinach otwarcia mu- zzeum MUZEUW HISTORII RUC- HU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) nieczyn- ne MUZEUW HISTORII WŁÓ- KIENNICWA (Piotr- kowska 282) Wystawa „1000 lat włókiennictwa” czynna codziennie (prócz poniedziałków) w godz. 11-18. SALE WYSTAWOWE (ul. Włocławskiego 35) Do- roczna wystawa prac uczniów PŁST czynna codziennie g. 11-13. ZOO - czynne g. 9-19. PALMIARNIA - czynna od g. 10 do 18 (prócz poniedziałków). WYSTAWY KLUB DZIENNIKARZA (Piotrkowska 96) Wysta- wa rzeźby Wacława Kondka. HALA SPORTOWA (Wor- cella 21). Wystawa ry- sunków dziecięcych - czynna w godz. 10-17

KINA

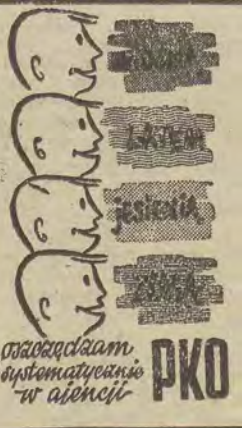
- BALTYK (Narutowicza 20) „Kapitan Fracasse”

CO? gdzie? KIEDY?

- (panorama) prod. fr. radz. doz. od lat 14 g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20. POLONIA (Piotrkowska 67) „Smarkula”, prod. pol., doz. od lat 16, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20. WISLA (Tuwima nr 1) „Utracony raj” prod. węg. doz. od lat 18 g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20. WOLNOŚĆ (Przybyszew- skiego 16) „Sprawa Ni- ny B” prod. franc. doz. od lat 18 g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20. SYLWOWY - LETNIE (Kil- lińskiego 123) „Dziew- czyna w hotelu” prod. USA g. 20.45 (kino czyn- ne tylko w dni pogod- ne). KATRY-LETNIE (Sienkic- wicza 40) „Świata na morderece” pr. franc. g. 20.45 (kino czynne tylko w dni pogod- ne). KINA I KATEGORII KINO LDK (Traugutta 18) „Zabawna buzia” prod. USA doz. od lat 16 g. 15, 17, 30, 20, 00. MUZA (Pabianicka 173) „Mam tu swój dom” prod. pol. doz. od lat 18 g. 16, 18, 20. STYLWOWY (Kililińskiego 123) „Kanciarze Sp. Akc.” prod. ang. doz. od lat 18 g. 15, 45, 18, 20, 15. WŁOKNIARZ (Próchnka 16) „Co za radość żyć” (panorama) prod. wł. doz. od lat 12 g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20. ZACHETA (Złocińska 26) „Diabeł morski” prod. radz. doz. od lat 12 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20. KINA II KATEGORII ADRIA (Piotrkowska 150) „Dziewczyna z dobrego domu” prod. pol. doz. od lat 16 g. 15, 45, 18, 20, 15. DKM (Nawrot 27) „Cze- ry serca” prod. bułg. doz. od lat 14, g. 18, 20. DWORCOWE (Dw. Kall- ski) „Kiedy nastaje la- to”, „Cebulek”, g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21. GDYNIA-STUDYJNE (Tu- wima 2) „Być albo nie być” prod. USA doz. od lat 16 g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20. HALKA (Krawiecka 3-5) „Szerszeń” prod. radz. doz. od lat 12 g. 16, 18, 20. MŁODA GWARDIA (Zie- lona 2) „Serce i szpa- da” (panorama) prod. franc. doz. od lat 12, 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20 i MAJA (Kililińskiego 178) „O dwóch takich co ukradli księżyc” (pano- rama) prod. pol. doz. od lat 9 g. 16; „Don Ki- chot” (panorama) prod.

Szpital im. dr H. Jordana

- ul. Przyrodnicza 7-9, przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dzielnicy Śródmieście o- raz z dzielnicy Polesie z Rejonowej Poradni „K” przy ul. Włoczańskiej 18. Szpital im. dr H. Wolf - ul. Łagiewnicka 34-36, przyjmuje rodzaje i cho- re ginekologiczne z dzie- lniczy Bałuty z 10 Rejo- nowej Poradni „K” z dzielnicy Polesie oraz z dzielnicy Polesie z Rejo- nowej Poradni „K” przy ul. Kasprzaka i Srebrzyn- skiej 75. Chirurgia Południe - Szpital im. dr Pirogowa, ul. Włoczańska 195. Chirurgia Północ - Szpi- tal im. Biegańskiego, ul. Książewicza 1-5. Laryngologia: Szp. im. dr Pirogowa, ul. Włoc- zańska 195. Okulistyka: Szpital im. dr Jonschera, ul. Milio- nowa 14. Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szpital im. Kor- caka, ul. Armii Czerw- nej 15. WIECZOROWA POMOC LEKARSKA udziela w dni powszednie pomocy do- stępnym i dzieciom w am- bulatorium w godzinach od 18 do 21 oraz przyj- muje w tym czasie zgło- szenia na wizyty domo- we załatwiane przez noc na pomoc lekarską od godz. 20 do 6. Śródmieście - ul. Piott- kowska 102, tel. 271-80. Bałuty - ul. Zulf Pa- canowskiej 3, tel. 541-06. Widzew - ul. Szpital- na 6, tel. 271-53. Górna - ul. Lecznic- za 6, tel. 427-70. Polesie - Al. 1 Maja 24 tel. 382-98. Nocna pomoc lekarska (NPL) dla m. Łodzi z siedzibą w Stacji Pogoto- wia Ratunkowego dla m. Łodzi przy ul. Sien- kiewicza nr 137 udziela pomocy w domu chore- go dla dorosłych i dzieci zgłaszających zachorowa- nie po godzinach przy- chodni rejonow- ych. DYŻURY APTEK Piotrkowska 193, Naru- towicza 42, Cieszkowskie- go 5, Włocławskiego 21, Karolewska 48, Limanow- skiego 30, Sporna 85, Piotrkowska 307. DYŻURY SZPIITALI I Klinika AM - ul. Curie-Skłodowskiej 15 - przyjmuje rodzaje i cho- re ginekologiczne z dzie- lniczy Górna - z 11 i 12 Rejonowej Poradni „K” z dzielnicy Widzew oraz z dzielnicy Polesie z po- radni „K” przy ul. For- nalskiej 25



☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA”

Kazimierz Kwaśniewski (29)



— I jest najdroższy. Poza tym, są jeszcze wolne miejsca. Oczywiście do końca miesiąca, więc nie ma obawy, żeby mu odmówiono. — Zietek wstał. — Umówmy się może w ten sposób, towarzyszu choroży: będziecie prowadzili kontrolę ogólną mężczyzn przyjeżd- dnych, jak umówiliśmy się, ale tych, którzy zamieszkają w „Imperialu” będziecie od reki sprawdzali w ich miejscu stałego zamieszka- nia i to zaczynając od dziś. Da się zrobić? — Da się... — Szymański także się pod- niósł. — O której chcecie się ze mną spotkać? — Może o czwartej, dobrze? — O czwartej? — Gdzie? — Znać Zdroje, kapitanie? — Nie za bardzo. Ale byłem tu już kie- dyś parę dni. — Wicie gdzie jest Sokola Górka? — To wzniesienie nad morzem w lesie? Z ta balustradą? — Tak. Umówmy się na skraj lasu przy plaży. Tam chodzi bardzo mało ludzi, bo nie ma piasku, tylko kamienisko, a potem krzak- ki. Nie ma gdzie się opałać... Gdyby byli,

szkajcie mnie w lesie. Zreszta, będę was wypatrywał, kiedy będziecie szli alejka w tamtą stronę. — Dobra. To - do czwartej. Wyszli. Słońce grało odrobnie mocniej. Kiedy znalazł się na głównej ulicy, z ogro- dów, willi, pensjonatów i wzdłuż deptaka leżącego naprzeciw „Imperialu” zaczęły już płynąć ku morzu strumienie kolorowych let- ników. Pomyślał „płynąć”, gdyż ten ruch w jednym kierunku podobny był do ruchu spływających wód. Nigdy nie przypuszczał, że Zdroje zamieszkuje w tej chwili aż tylu go- ści. Wczoraj wydawało się, że jest ich o wie- le mniej. Ale to była chyba wina ogromnej plaży, która rozrzucała szeroko te tłumy na całą swoją przestrzeń. Małgorzata nie spała już, kiedy zapukał. Ubrana w białą piórkową sukienkę, której doskonały krój przynosił zaszczyt smakowi towarzyszyki Kałuskiej, czuwającej nad kra- wcową, siedziała na dywaniku i jadła śnia- danie umieszczone na tacy, która postawiła na podłodze pod otwartym oknem. — O, jesteście! - powiedziała prawie z rado- ścią. — Pukałam do ciebie, ale nikt nie od- powiedział... — Spowaźniała. — Przestraszyłam się. Pomyślałam sobie, co by to było, gdy- bym nagle została tu sama. Usiadł na podłodze obok niej i zaczął jeść kawałek chleba nasmarowany już masłem. — Czekaj, wypuść swoją filiżankę i nale- ję ci kawę... — Wstała szybko i poszła do la- zienki. Zietek nasmarował sobie jeszcze jeden ka- wałek chleba. — Nie jeszcze dzisiaj nie jadłem... - powie- dział w formie usprawiedliwienia. — Przed śniadaniem wyszedłem za rozmaitymi sprawami. Uniósł pytające brwi, ale nie powiedział

ani słowa. Dopiero po chwili zapytała: — Co będziemy dzisiaj robić? — Rozejrzemy się trochę. Pójdziemy na spa- cer... Dzień jest słoneczny, a to dla nas prze- cież bardzo ważne. — Dlatego, że ludzie chodzą w ciemnych okularach, prawda? — Oczywiście. W hallu przeczytałem, że w Piaskach rozgrywają dzisiaj finały turnieju tenisowego. Pewnie zjedzie tam trochę osób z tego zakątka Wybrzeża. Może przejeździ- my się? — Chociaż wypowiedział to w formie zapyta- nia, było to stwierdzenie. — O której? — Za dwie godziny. To będzie jakieś dwa- dzieścia minut jazdy szosa. Przed czwartą chciałbym być z powrotem. — Dobrze. Czy... czy mam coś tam zrobić specjalnego? — Nie, nie. — Wstał z filiżanką w ręce, dopił kawę i od- stawił ją na stolik. — Jesteś gotowa? — Tak. — No, to chodźmy. Zobaczymy co słychać w pięknym uzdrowisku Zdroje. A potem po- jędziemy. — Już idę... — Podeszła przedko do szafy i wyjęła z niej małą białą czapkę. Po- tem zbliżyła się do lustra, włożyła ją, popra- wiła ledwie dostrzegalnie i odwróciła się - Smieszne, prawda? — Spojrzył na nią. Potem pokiwał głową. — Mój Boże... - powiedział cicho. — O czym myślałeś? — Znowu zawróciła do lusterka i poprawiła czapkę jeszcze raz, bez widocznych zmian. — O czym?... Myślał, że ta dziewczyna jest teraz już nie przebrana za piękność, ale napra-

wdę piękna - Myślałem... - dodał szybko - o tym, co robi w tej chwili mój szef. No, chodźmy! A szef kapitana Ziętka, zdjąwszy w tej chwili kurtkę mundurową (gdz w głębi kra- ju pogoda była równie piękna jak nad mor- zem) powiesił ją na krześle i odwrócił się ku siedzącemu naprzeciw biurka mężczyźnie w mundurze porucznika milicji. — Dlatego właśnie posłaliśmy go was, po- ruczniku. Jesteście z innego województwa. Ziętek nie zna was. Pojawicie się tam zupeł- nie, jak mówią, incognito. Nie będziecie zreszta kontaktować się absolutnie z nikim. Waszym jedynym zadaniem będzie ochrona tej dzie- wczyny. Rzecz w tym, że ona pojechała roz- poznać morderece. Ale co będzie, jeżeli mor- dera rozpozna ją wcześniej? On wie, że ka- sierka Małgorzata Makowska żyje i jest je- dynym świadkiem jego zbrodni. Dalbym głow- ę, że ten człowiek szuka jej w tej chwili z tą samą intensywnością, z jaką ona szuka jego. Waszym zadaniem będzie obserwacja ludzi, którzy zbliżają się do niej i do Ziętka. Będziecie przyglądali się z zewnątrz i będzie- cie mieli lepszy punkt obserwacyjny niż Zie- tek, w stosunku do którego mordereca, jeśli rozpozna Małgorzatę, musi nabrać natych- miast podejrzeń, jako do nieprawdziwego brata. Ujawnicie się tylko wówczas, gdy znaj- dzie absolutną konieczność. Idźcie i pakujcie walizkę! Zycze wam powodzenia! Wyciągnął rękę. Człowiek siedzący naprze- cew biurka, wstał, uściśnął ją i ruszył ku drzwiom. Po kwadransie miał już smakowana walizkę, wsunął na jej dno pistolet, zamknął ją na kluczyki i ujawszy ją w rękę wyszedł z po- koju. (Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium Redakcja i Administracja - Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelne- go 307-26. Sekretarz odpow. 204-75. Dział ekonom. 223-05. Dział miejski 228-32, 337-47. Dział woj. i „Panorama” 341-10. Dział sportowy 208-95. Dział kult. i Dział listów 343-90. NTU 303-04. (g. 10-12). Redakcja nocna 779-78. Biuro Odbioru 311-50, 293-00. wewn. 30. czynne od 15.30, sobota do 13.30. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu” i poczty. Wy- dawca Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”, RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96. Rekopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca.